

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 listopada 2013 r. powódka, reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W.:

- kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną śmiercią męża wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 12 czerwca 2012 r., z ustawowymi odsetkami od dnia 2 września 2013 r. do dnia zapłaty;
- kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w następstwie tragicznej śmierci męża wraz z odsetkami od dnia 2 września 2013 r. do dnia zapłaty;
- kwoty 9.218 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 września 2013 r. do dnia zapłaty, tytułem poniesionych kosztów pogrzebu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 12 czerwca 2013 r. w wyniku wypadku komunikacyjnego z udziałem J. A. (1), poniósł śmierć jej mąż G. G.. Nagła i tragiczna śmierć męża i spowodowane nią zerwanie więzi emocjonalnych było ciosem dla powódki. U powódki nastąpiły negatywne konsekwencje w sferze psychicznej – takie jak przygnębienie, żal, obniżenie nastroju i spadek zainteresowań. Obecnie powódka leczy się psychiatrycznie. Nagłe zerwanie więzi rodzinnych zrodziło u powódki również poczucie osamotnienia. Tragiczna śmierć męża powódki spowodowała także zmiany rzutujące na jej sytuację materialną. Obecnie powódka otrzymuje rentę rodzinną w kwocie 1590 zł, wcześniej wraz z mężem mieli razem dochód 2696 zł miesięcznie. To na poszkodowanym spoczywał w zasadniczej mierze obowiązek utrzymania domu, a w chwili obecnej powódka musi radzić sobie z obowiązkami domowymi zupełnie sama. Gdyby G. G. żył, wówczas nadal razem prowadziliby gospodarstwo domowe, a uzyskiwany przez oboje małżonków dochód wprost proporcjonalnie przekładałby się na poziom życia małżonków, a więc również powódki, który byłby znacznie wyższy niż obecnie. Ponadto powódka poniosła dość wysokie koszty pogrzebu w kwocie 9.218 zł, na które złożyły się koszty usługi pogrzebowej, usługi gastronomicznej, usługi cmentarnej oraz koszt zakupu kwiatów, posługi księdza i koszt ubrania dla zmarłego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 grudnia 2013 r. pozwany zakład ubezpieczeń wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego dla pełnomocnika.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany podniósł, że kwestionuje powództwo co do zasady jak i wysokości, albowiem powódka w myśl art. 6 kc nie udowodniła żadnego ze swoich roszczeń, poprzez brak przedłożenia stosownej dokumentacji, w szczególności nie udowodniła faktu leczenia psychiatrycznego po śmierci męża, pogorszenia sytuacji materialnej, jak i poniesionych kosztów pogrzebu. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł również zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w wysokości 50%.

Na rozprawie powódka podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, modyfikując stanowisko zawarte w odpowiedzi na pozew odnośnie przyczynienia się poszkodowanego do wypadku, uznając, że w niniejszej sprawie nastąpiła przesłanka egzoneracyjna – w postaci wyłącznej winy poszkodowanego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 czerwca 2013 r. około godziny 11.10 ulicą (...) od strony ronda (...) w kierunku ulicy (...) w P. samochodem marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) poruszał się kierujący J. A. (1). J. A. (1) jechał prawym pasem ruchu z prędkością około 50 km/h, zbliżając się do oznaczonego miejsca przejścia dla pieszych, które znajduje się na wysokości posesji nr (...). W tym samym czasie prawym chodnikiem tej ulicy, patrząc od strony nadjeżdżającego samochodu J. A. (2), do powyższego przejścia dla pieszych doszedł G. G. i bez oglądania się czy może przejść przez jezdnię szybkim

krokiem wszedł na przejście dla pieszych, by przejść z prawej na lewą stronę ulicy. J. A. (1) widząc to zaczął gwałtownie hamować. Nie zdążył jednak się zatrzymać przed przejściem dla pieszych i potracił G. G., wówczas gdy G. G. przeszedł około 2,4 metra od prawej krawędzi jezdni. G. G. wpadł na maskę samochodu i uderzył głową w szybę, po czym spadł na jezdnię. Samochód J. A. (2) zatrzymał się na pasach przejścia dla pieszych. Widzący z niedaleka całe zajście Ł. M., koszący wówczas trawę z S. R. zadzwonił na pogotowie ratunkowe. G. G. początkowo był przytomny, usiadł na jezdni. J. A. (2) pytał go o ogólny stan zdrowia. Gdy przyjechało pogotowie (...) został zabrany do (...) Szpitala Wojewódzkiego w P.. Na miejsce zdarzenia przyjechała Policja.

(dowód: zeznania świadka J. A. (1) – nagranie od 00:05:32 do 00:08:36 i od 00:09:53 do 00:13:20, płyta k. 79, protokół skrócony k. 75-76, zeznania świadka M. K. – nagranie od 00:14:13 do 00:27:44, płyta k. 79, protokół skrócony 76-77, zeznania świadka Ł. M. – nagranie od 00:03:02-00:09:26, płyta k.88, protokół skrócony k. 85-86, zeznania świadka S. R. – nagranie od 00:12:42 do 00:17:52, płyta k. 88, protokół skrócony k. 86, opinia uzupełniająca notatka urzędowa k. 1 akt 1 Ds 1005/13, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 2-3 akt 1 Ds. 1005/13, szkic rysunkowy k. 4 akt 1 Ds. 1005/13, protokół oględzin pojazdu k. 5-6 akt 1 ds. 1005/13, protokół przesłuchania świadka J. A. (2) – k. 7 akt 1 Ds. 1005/13, protokół przesłuchania świadka M. K. k. 9-10 akt 1 Ds. 1005/13, zeznania świadka G. G. k. 14 akt 1 ds. 1005/13, zeznania świadka Ł. M. k. 30 akt 1 Ds. 1005/13, zeznania świadka S. R. k. 31 akt 1 ds. 1005/13).

W trakcie zdarzenia warunki pogodowe były bardzo dobre. Było widno, świeciło słońce, była dobra widoczność, nie padało, jezdnia była sucha i czysta, a temperatura powietrza osiągała około 20 stopni C..

(dowód: zeznania J. A. (2) – nagranie od 00:11:47 do 00:12:17, płyta k. 79, protokół skrócony k. 76, zeznania świadka Ł. M. – nagranie od 00:06:50 do 00:07:16, płyta k. 88, protokół oględzin miejsca wypadku drogowego k. 2-3 akt 1 Ds. 1005/13)

J. A. (1) był trzeźwy w trakcie zdarzenia. U poszkodowanego G. G. również nie stwierdzono alkoholu w pobranej od niego krwi.

(dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem A. k. 11 akt 1 Ds. 1005/13, opinia z przeprowadzonych badań płynów ustrojowych na zawartość alkoholu k. 24-26 akt 1 Ds. 1005/13).

G. G. w wyniku wypadku doznał złamania spiralnego trzonu i złamania kłykcia kości piszczelowej lewej, złamania podgłównego kości strzałkowej lewej, krwiaka stanu kolanowego lewego, niewielkich krwiaków przymózgowych przy obu płatach czołowych, licznych ukrwotoczniowych ognisk stłuczenia mózgu i krwawień podpajęczynówkowych, krwiaka podczepcowego głowy w okolicy ciemieniowej lewej, rozległej szczeliny załamania kości potylicznej przechodzącej na podstawę czaszki oraz otarcia naskórka łokci, które to obrażenia spowodowały narastającą niewydolność krążeniowo-oddechową z odoskrzelowym zapaleniem płuc, w następstwie czego G. G. w dniu 4 lipca 2013 r. zmarł w (...) Szpitalu Wojewódzkim w P..

(dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa - k 90-91 akt 1 Ds. 1005/13, opinia lekarska biegłego R. K. k. 21akt 1 Ds. 1005/13, opinia z sądowo-lekarskiej sekcji zwłok k. 60-63 akt 1 Ds. 1005/13).

Postanowieniem Komendy Miejskiej Policji w P. z dnia 21 listopada 2013 r., zatwierdzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 22 listopada 2013 r. umorzono śledztwo w sprawie wypadku drogowego zaistniałego w dniu 12 czerwca 2013 r., z udziałem J. A. (1) i G. G., z uwagi na brak znamion czynu zabronionego na podstawie art. 17§1 pkt. 2 kpk.

(dowód: postanowienie o umorzeniu śledztwa - k 90-91 akt 1 Ds. 1005/13).

J. A. (1) w dniu zdarzenia posiadał ważną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) S.A. z siedzibą w W..

(okoliczność bezsporna)

Pismem z dnia 24 lipca 2013 r. powódka L. G. zgłosiła szkodę i wezwała pozwanego zakład ubezpieczeń do wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł za śmierć męża oraz odszkodowania w wysokości 50.000 zł za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w następstwie śmierci męża.

(dowód: zgłoszenie szkody k. 36-39, druk zgłoszenia szkody k. 32-35).

Decyzją z dnia 2 września 2013 r. pozwany zakład ubezpieczeń poinformował powódkę, że na obecnym etapie nie jest możliwe uznanie roszczeń powódki, bowiem okoliczności zdarzenia są sporne.

(dowód: pismo (...) S. A z siedzibą w W. k. 45)

Z punktu widzenia zasad bezpieczeństwa ruchu zachowanie się poszkodowanego G. G. było nieprawidłowe, tj. sprzeczne z zasadami bezpieczeństwa ruchu drogowego. Zasadniczym błędem G. G. było to, że wszedł on na jezdnię i przekroczył ją, nie zwracając uwagi na zbliżający się do tego miejsca samochód osobowy, którym kierował J. A. (1), co było sprzeczne z przepisami art. 13 i 14 ustawy Prawo o ruchu drogowym, tj. nie zachował szczególnej ostrożności podczas przechodzenia jezdni oraz złamał zakaz wchodzenia na jezdnię bezpośrednio przed jadącym pojazdem, w tym również na przejściu dla pieszych. J. A. (1) nie miał obowiązku przewidywania, że pieszy wkroczy na jezdnię, bezpośrednio przed jadącym samochodem. Analiza okoliczności zdarzenia wskazuje, że J. A. (1) decyzję o awaryjnym hamowaniu podjął prawdopodobnie w chwili, gdy pieszy jeszcze nie wszedł na jezdnię, tj. z nieznacznym wyprzedzeniem. J. A. po zaistnieniu stanu zagrożenia bezpieczeństwa ruchu, nie dysponował obiektywną możliwością uniknięcia wypadku. Brak jest nieprawidłowości postępowania J. A. (1) w zakresie taktyki i techniki jazdy, które mogły mieć związek przyczynowy z wystąpieniem wypadku.

(dowód: opinia w sprawie wypadku drogowego biegłego K. L. k. 66-78 akt 1 Ds. 1005/13).

Bezpośrednią i zarazem jedyną przyczyną wypadku drogowego z dnia 12 czerwca 2013 r. było niewłaściwe zachowanie poszkodowanego G. G., który wtargnął na wyznaczone przejście dla pieszych, bezpośrednio pod jadącym pojazdem. Wtargnięcie wynika z odległości w jakiej znajdował się od pieszego kierujący pojazdem (22,8 m) w chwili powstania stanu zagrożenia, a nie charakteru ruchu pieszego. Pierwszy kontakt poszkodowanego (lewa noga) z pojazdem kierującego J. A. (1) nastąpił na końcu przedniej tablicy rejestracyjnej. Pieszy przeszedł wówczas 2,4 metra od prawej krawędzi jezdni, natomiast samochód prowadzony przez J. A. (1) jechał bliżej lewej krawędzi jezdni, jadąc prawidłowo. Lewe koło samochodu P. (...) znajdowało się w odległości 0,5 m od lewego krawężnika wysepki. J. A. (1) nie miał obowiązku poruszać się bliżej prawej krawędzi jezdni, albowiem na jezdni znajdowała się wysepka. Kierujący poruszał się prawie środkiem pasa ruchu, co z punktu widzenia ruchu pieszego takie poruszanie się powodowało dłuższy czas reakcji dla kierującego. Brak jest podstaw do przypisania przyczynienia się do wypadku kierującemu pojazdem J. A. (1), albowiem kierujący pojazdem nie spóźnił się z reakcją na powstały stan zagrożenia, a nawet zareagował wcześniej albowiem podjął decyzję o hamowaniu ok. 2,10 sekundy przed potrąceniem, podczas gdy stan zagrożenia trwał 1,85 sekundy. Kierujący musiał zatem wcześniej rozpoznać potencjalne zagrożenie lub też zaczął hamować dojeżdżając do przejścia dla pieszych niezależnie od istniejących przesłanek o zagrożeniu. Ponadto kierujący pojazdem nie poruszał się z prędkością niebezpieczną (pomimo, że nieznacznie przekroczył prędkość dopuszczalną – o ok. 3 km/h). J. A. (1) poruszał się z prędkością ok. 53 km/h. Niemniej jednak, nawet gdyby poruszał się z prędkością administracyjnie dopuszczalną 50 km/h nie miałby on możliwości uniknięcia potrącenia pieszego. Droga niezbędna do zatrzymania pojazdu z prędkości 53,2 km/h wynosiła 30,3 m, a z prędkości 50 km/h wynosiła 29,8 m, natomiast J. A. (1) w chwili wystąpienia stanu zagrożenia znajdował się w odległości około 22,8 m od miejsca potrącenia. J. A. (1), aby uniknąć zderzenia z pieszym musiałby poruszać się z prędkością 44 km/h, do czego nie był zobowiązany administracyjnie. Kierujący pojazdem P. (...) nie był również w stanie uniknąć potrącenia pieszego poprzez wykonanie

manewru omijania. Nadto nie można wykazać błędów w taktyce, czy technice jazdy popełnionych przez kierującego pojazdem P. (...).

(dowód: opinia biegłego K. W. - specjalisty z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji zdarzeń drogowych k. 96-111, opinia uzupełniająca biegłego K. W. k. 132-137, opinia ustna biegłego K. W. – nagranie od 00:01:51 do 00:02:26, płyta k. 165, protokół skrócony k. 160, opinia uzupełniająca biegłego K. W. k. 188-191).

Sąd oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu na okoliczności wskazane w postanowieniu Sądu z dnia 20 marca 2014 r., albowiem zarówno opinia zasadnicza, jak i opinie uzupełniające, w tym także opinia ustna biegłego z zakresu techniki samochodowej i rekonstrukcji zdarzeń drogowych K. W., uznane przez Sąd za jasne, pełne i fachowe w pełni odpowiadają na pytania Sądu, jak i pełnomocnika powódki. Okoliczność zaś, że pełnomocnik powódki nie zgadza się opiniami biegłego K. W., nie stanowi wystarczającej przesłanki do dopuszczenia dowodu z instytutu. Zważyć bowiem również trzeba, że w aktach sprawy karnej 1 Ds. 1005/13 został również dopuszczony dowód z opinii biegłego K. L. – specjalisty z dziedziny mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego, a wnioski z niego płynące w zupełności pokrywały się z wnioskami biegłego K. W.. Dopuszczanie zatem kolejnego dowodu, tym razem z instytutu, powodowałoby jedynie zbędne przedłużenie procesu oraz dodatkowe koszty. Należy również podkreślić, że wbrew stanowisku pełnomocnika powódki biegły odniósł się w swojej opinii do prędkości z jaką poruszał się samochód kierowany przez J. A. (1) (ok. 53 km/h), stwierdzając jednocześnie, że nie miał on możliwości uniknięcia potrącenia, nawet gdyby poruszał się z prędkością 50 km/h.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby kierujący pojazdem P. (...) poruszał się z prędkością niebezpieczną (pomimo, że nieznacznie przekroczył prędkość dopuszczalną o około 3 km/h). W związku z tym nie można wykazać błędów w taktyce, czy technice jazdy przez kierującego pojazdem J. A. (1).

Biegły K. W. odniósł się także, w swojej ustnej opinii do zarzutu pełnomocnika powódki dotyczącego poruszania się przez kierującego samochodem bliżej lewej krawędzi jezdni. Mianowicie, kierującego pojazdem nic nie obligowało do tego, żeby poruszał się tuż przy prawej stronie jezdni, natomiast w rozpoznawanej sprawie J. A. (1) jechał prawie środkiem pasa ruchu, co z punktu widzenia ruchu pieszego, takie poruszanie pojazdu powodowało dłuższy czas reakcji dla kierującego. Poza tym biegły jednoznacznie wyjaśnił, że do kolizji i tak by doszło, ponieważ droga zatrzymania pojazdu z prędkości dopuszczalnej wynosiła 29 metrów, a kierujący dysponował odcinkiem 22 metrów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego zakładu ubezpieczeń reguluje art. 822 kc, który stanowi, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie wypadu, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 kc sprowadza się więc do tego, że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 tego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej reguluje natomiast ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz. 1152).

W świetle art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, który stanowi *lex specialis* do art. 822 § 1 kc, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym obowiązani są do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zgodnie natomiast z art. 35 cytowanej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Bezspornym jest, że w dacie zdarzenia posiadacz pojazdu, który spowodował wypadek komunikacyjny, był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwany zakład ubezpieczeń. Do wyrządzenia szkody G. G. doszło w następstwie ruchu pojazdu mechanicznego. Niemniej jednak Sąd nie przyjął odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody na podstawie art. 436 § 1 kc w związku z art. 435 § 1 kc, z uwagi na zaistnienie jednej z przesłanek egzoneracyjnych, tj. wyłącznej winy poszkodowanego.

Zgodnie z art. 436 §1 kc w zw. z art. 435§1 kc samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch mechanicznego środka komunikacji, chyba że szkoda wystąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Podstawowe znaczenie dla odpowiedzialności na podstawie art. 436 kc ma ustalenie, że szkoda pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z ruchem mechanicznego środka komunikacji (por. bliżej A. Rembieliński, Ruch samochodu jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za wypadek, *Palestra* 1963, z. 9).

W judykaturze panuje jednolity pogląd, co do tego, że wina poszkodowanego, jako okoliczność egzoneracyjna, musi zawierać subiektywne elementy, nie wystarcza zaś obiektywne naruszenie zasad właściwego postępowania. Ponadto wina poszkodowanego musi być wyłączną przyczyną szkody. Oznacza to, że jeśli szkoda, mimo, iż została spowodowana przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, pozostaje w normalnym związku przyczynowym z winą poszkodowanego, to okoliczność ta stanowi wystarczającą podstawę do wyłączenia odpowiedzialności na podstawie art. 435 kc (tak G. Bieniek i in. *Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania*, wydanie 9, Warszawa 2009, s.499-500, wyrok SN z 17 kwietnia 1957 r., 4 CR 532/56, OSN 1958, nr II, poz. 46, wyrok SN z dnia 24 sierpnia 1964 r., I CR 48/64, OSPIKA 1965 r., nr 12, poz. 201). Natomiast użyty w art. 435§1 kc w związku z art. 436§1 kc zwrot „wyłącznie z winy” odnosi się do przyczyny, a nie do winy, gdyż konstrukcja wymienionych przepisów została oparta na przeciwstawieniu przyczyn powstania szkody w płaszczyźnie przyczynowości, a nie winy. Dlatego ocena winy poszkodowanego jako okoliczności egzoneracyjnej musi być dokonywana w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego (tak SN w wyroku z dnia 7 maja 1996 r., III CKN 60/95, niepubl., zobacz także wyrok SA w Białymstoku z dnia 19 grudnia 2013 r, I ACa 605/13, LEX 1415814, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 15 maja 2014 r., III APa, LEX 1511771).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, niewątpliwym jest, że poszkodowany G. G. poniósł śmierć w następstwie ruchu pojazdu, którym kierował J. A. (1). Niemniej jednak z uwagi na zachowanie poszkodowanego G. G., które stanowiło jedyną i wyłączną przyczynę powstania szkody, została wyłączona odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodzą podstawy odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń za szkody wyrządzone w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 12 czerwca 2013 r. , albowiem odpowiedzialność pozwanego została wyłączona, z uwagi na zaistnienie przesłanki egzoneracyjnej w postaci wyłącznej przyczyny zaistnienia szkody, leżącej tylko u podstaw zachowania poszkodowanego G. G..

W świetle powyższych rozważań roszczenia powódki L. G. oparte na art. 446§4 kc odnośnie zadośćuczynienia, na podstawie art. 446§3 kc odnośnie odszkodowania, jak i żądanie zwrotu poniesionych kosztów związanych

z pogrzebem, dochodzone na podstawie art. 446§1 kc, należy uznać za nieuzasadnione. Dlatego też Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zasądzając od powódki L. G. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 3.617 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w kwocie 3600 zł określone § 6 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.